

We wtorek 1 lipca br. następne posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP)

Kancelaria Sejmu zawiadamia, że termin 25 plenarnego posiedzenia ustalony został przez Prezydium Sejmu na wtorek, 1 lipca br. Początek posiedzenia — o godzinie 10.

Przewiduje się, że posiedzenie potrwa dwa dni.

Sprawozdawca parlamentarny PAP informuje:

Porządek dzienny 25 posiedzenia Sejmu nie został jeszcze ustalony. Jednakże w kołach parlamentarnych przewiduje się, że będzie to ostatnie posiedzenie sesji wiosennej i po jego zakończeniu rozpoczyna się ferie poselskie, które — w myśl regulaminu — mogą trwać do końca października, kiedy musi być zwołana sesja jesienno-jakowa. Jak z tego wynika, wszystkie w zasadzie projekty ustaw przesłane dotychczas do łaski marszałkowskiej zostaną rozpatrzone w toku najbliższego posiedzenia. W czasie obrad przeważać będzie problematyka ekonomiczna. Komisja Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów zaaprobowala bowiem w toku ostatnich swych zebrań kilka bardzo istotnych dla naszej gospodarki projektów ustaw, które bez wątpienia wejdą pod obrady Sejmu. Są to: USTAWA O PRAWIE BUDŻETOWYM — zapewniająca większą samodzielność rad narodowych w zakresie gospodarki finansowej i zwiększająca uprawnienia budżetowe Sejmu, O FINANSACH RAD NARODOWYCH — również znacznie rozszerzająca samodzielność ekonomiczną terenowych organów władzy oraz O ZMIANIE DEKRE-

TU O PODATKACH I OPŁATACH TERENOWYCH — zapewniająca radom narodowym nowe źródła dochodów.

Zaprobowane zostały również przez komisję projekty ustaw O PRAWACH I OBOWIĄZKACH KOLEJARZY, O KONCESJONOWANIU NIEUSPOLECZNIONEGO PRZEMYSŁU I HANDLU, O CZASIE PRACY W PRZEMYSLE I HANDLU ORAZ KILKA INNYCH.

Natomiast jedna z najpoważniejszych obecnie ustaw znajdujących się w toku ostatecznego opracowywania w Sejmie — poselski projekt ustawy o spółdzielniach i ich związkach — nie będzie, jak się przewiduje, uchwalona przez Izbę w toku najbliższego posiedzenia. Prace nad ostateczną redakcją tego projektu, obejmującego ok. 80 stron druku, wymagają bowiem dużo czasu.

dalekopisem
o sporcie

Polska-Francja 16:4

Miedzy państwowy mecz bokserki Polska — Francja, rozegrany w sobotę na warszawskim „Torwarze”, zakończył się pięknym sukcesem pięściarzy polskich. Końcowy wynik spotkania — 16:4 dla Polski.

W wadze MUSZEJ A. Yousi przegrał jednogłośnie z Kukierem, w wadze KOGUCIEJ I. Retaille uległ stos. głosów 1:2 Kowalskiemu, a w KOGUCIEJ II Peirano uległ na punkty Zawadzkiemu. W wadze PIORKOWEJ Junoker uległ stos. głosów 1:2 Brychlikowi. W w. LEKKIEJ R. Yousi uległ stos. głosów 1:2 Wałczakowi. Jedyny punkt dla Francji po 6 walkach w w. lekkopółśredniej zdobył Nansha, który wyprzekłował Sobolewskiego.

W wadze LEKKOPÓŁŚREDNIEJ Saluden przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Drogoszem. W w. PÓŁŚREDNIEJ Boukary został znokautowany w pierwszej rundzie przez Guzińskiego. W w. LEKKOSREDNIEJ Gonzales przegrał jednogłośnie na punkty z Wałaskiem. W wadze CIĘŻKIEJ Schiller pokonał jednogłośnie na punkty Jędrzejewskiego.

MEMORIAL ROSICKY'EGO

W 2 dniu zawodów lekkoatletycznych o memoriał Rosicky'ego w Pradze z Polaków startował tylko Sogórnik, który w pehnięciu kula zajął czwarte miejsce wynikiem 16,77. Konkurencje te wygrał Skobla (CSR) 17,41, przed Pilhałem (CSR) 17,22 i Waranaustką (ZSRR) 17,15.



Cena 50 gr

Nakład 104 990

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIK

Dziś w numerze:

Nowy
Świat

Rok XIV Wydanie Al Poznań, niedziela/poniedziałek 22/23 VI 1958 Nr 147 (4476)

»Dni Morza« rozpoczęte

Dalekopisem od specjalnego wysłannika API

Na centralną akademię inauguracyjną „Dni Morza” przybył min. żeglugi — dr St. DARSKI, delegaci Komitetu Centralnego KP Łotwy, przedstawiciele władz partyjnych województw pomorskich, dyrektorzy przedsiębiorstw żeglugowych i pracownicy morza. Do ogromnej sali Stoczni Gdańskiej przyszli też uczestnicy licznych wycieczek z całego kraju. Wielu z nich widziało morze po raz pierwszy w życiu.

Referat o aktualnych problemach żeglugi wygłosił min. St. Darski.

Ostatnio na całym świecie, w gospodarce morskiej następuje prawdziwa rewolucja. Nawet niewielkie i młode państwa, jak np. Ghana, budują własną flotę. Polska stoi przed alternatywą: albo zostać naprawdę państwem morskim, albo — nie liczyć się na morzu. To prawda, że po VII Plenum nasza żegluga otrzymała 120 tys. DWT, tj. więcej aniżeli mieliśmy przed wojną, jednakże nawet osiągnięcie w następnej 5-lacie 1.200 tys. DWT nie można uznać, w pełni za wystarczające uwzględniając ogólnoswiatowy postęp. Dlatego też trzeba dołożyć wszelkich wysiłków, aby plan ten, który pozwoli nam tylko nieznacznie pod względem tonażu przewyższyć Szwajcarię — wykonać.

Min. Darski odwołał się do opinii społecznej, zwracając uwagę na właściwą ocenę wyników pracy na morzu. Podej-

Konferencja młodzieży pracującej zakończyła obrady

WARSZAWA (PAP)

21 bm. zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady I krajowej konferencji młodzieży pracującej. Konferencja po przedyskutowaniu najaktualniejszych zagadnień młodzieży robotniczej oraz zadań związków zawodowych w zakresie pracy wśród młodzieży, uchwaliła rezolucję „w sprawie obrony pokoju”, apel do młodzieży polskiej oraz tekst listu do I sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułki. Konferencja wybrała również delegację na I światową konferencję młodzieży pracującej, która odbędzie się w lipcu w Pradze.

Końcowe transakcje na MTP

(Inf. wł.)

Centrala Handlu Zagranicznego „Centrozap” działa w

z Kraju

75-LECIE CUKROWNI „ŚWIECIE NAD WISŁĄ”
Załoga cukrowni „Świecie nad Wisłą” obchodziła w dniu 21 bm. 75-lecie istnienia swego zakładu.

W 3 MIESIĄCACH POWRÓCIŁO 27 TYS. REPATRIANTÓW
W ciągu ostatnich trzech miesięcy powróciło do kraju ogółem 27.382 repatriantów. Najwięcej osób bo 27.124 przybyło ze Związku Radzieckiego.

SKŁADY OPAŁOWE PRZELADOWANE
Centralny Zarząd Handlu Opałem informuje, że składy opałowe we wszystkich miastach kraju są obecnie przeladowane węglem i koksem. Sprzedaż opału przebiega natomiast bardzo słabo.

PRODUKUJEMY URZĄDZENIA CUKROWNI DLA ZSRR
W wielu zakładach przemysłowych, które wykonywały kompletne urządzenia cukrowni dla Chińskiej Republiki Ludowej, podjęto realizację nowego zamówienia — urządzeń dla cukrowni w Związku Radzieckim.

trzech dziedzinach: zaopatruje hutnictwo w surowce, eksportuje i importuje wyroby walcowane oraz eksportuje maszyny górnicze i hutnicze. Roczne jego obroty wynoszą razem miliard złotych dewizowych (250 milionów dolarów), przy czym eksport i import równoważy się. Ogółem „Centrozap” wysyła wyroby do 35 krajów, sprzedajemy np. 570 tysięcy ton (w tym 300 tysięcy ton z Huty im. Lenina) wyrobów walcowanych. Na MTP transakcje eksportowe wynoszą 11,5 mln. zł dew. War to zaznaczyć, że w sumie eksportu jest 5,5 mln. zł dew. za maszyny.

Centrala „Varimex” tylko w ciągu wczorajszego dnia sprzedała towary wartości 600 tysięcy zł dew. Są to głównie maszyny do szycia Jugosławii i Bułgarii, kły towarzyskie dla Węgier, narzędzia maszynowe i klucze do NRF oraz żelazka elektryczne i artykuły sportowe do Maroka. Import Centrali wynosi ogółem 15 mln. zł dew. Wczoraj zawiera największą umowę z CSR (2 mln zł dew.) na import artykułów gospodar-

(Ciąg dalszy na str. 2)

A teraz — silniki

Zakłady H. Cegielski opuścił wczoraj ostatni parowóz

(Inf. wł.)

W związku z zanikiem produkcji parowozów i rozpoczęciem produkcji napędowych i sterowniczych maszyn okrętowych, w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu odbyła się wczoraj uroczystość przemianowania dotychczasowej Fabryki Parowozów na Fabrykę Silników. W godzinach przedpołudniowych, hale fabryczne opuścił ostatni wyprodukowany parowóz a także odbyła się próba sprawności nowo wyprodukowanego silnika okrętowego.

Uroczystość zakończyła się w godzinach wieczornych zabawą taneczną.

W dniu wczorajszym odbyła się w Zakładach H. Cegielski narada przedstawicieli prasy zakładowej, na której omówiono niektóre aktualne problemy związane z realizowanymi zmianami w zarządzaniu przemysłem (ref. mgr Ludwik Schmidt). Niezwykle pasjonujący temat — zagadnienie psychologii w środowisku fabrycznym zreferował także mgr Eugeniusz Talejko. (p. ch.)

ZIEMIA SPOD FALAIS



* 18 bm. w Zarządzie Okręgowym ZBoWiD w Warszawie odbyło się uroczyste przekazanie przez Mieczysława Fogga garści ziemi z terenu cmentarza pod Falaiss, gdzie pochowano 700 żołnierzy polskich z I Polskiej Dywizji Pancerniej. Ziemię tę otrzymał piosenkarz od kombatantów polskich we Francji w czasie koncertu w Potigny.

W imieniu ZBoWiD ziemię przyjął prezes okręgu warszawskiego — Jan Szaniawski.

Na zdjęciu: Mieczysław Fogg w rozmowie z ppłk. Franciszkiem Skibińskim — b. dowódcą 10 brygady Kawalerii Pancerniej, która wchodziła w skład I Polskiej Dywizji Pancerniej.

CAF — fot. Uchymiak

Występy poznańskich słowików w Leningradzie

MOSKWA (PAP)

W sobotę w małej sali Filharmonii Leningradzkiej odbył się pierwszy koncert poznańskiego chóru dziecięcego i męskiego pod dyktando Stefana Stuligrosza.

Chór poznański przebywa w ZSRR na tournée artystycznym.

Na program sobotniego koncertu złożyły się utwory kompozytorów polskich, rosyjskich i radzieckich.

Po występach w Leningradzie chór wyjedzie do Moskwy.

Poznańskie aluminium

(Inf. wł.)

Jasno-srebrzysty metal aluminium, w coraz większych ilościach pojawiający się na rynku (naczynia, części maszyn, galanteria, artykuły gospodarstwa domowego i in.) — otrzymujemy dotychczas w Hucie Skawina z boksytu — surowca, którego w kraju nie mamy i który w 100 proc. dla krajowego zapotrzebowania zmuszeni jesteśmy importować.

Oczywiście — do czasu. W Luboniu pod Poznaniem kończy się bowiem budowa fabryki tlenku aluminium, który otrzymywany będzie ze zwykłej gliny, pod dostatkiem występującej w każdym województwie. Metodę produkcji tlenku tego metalu z krajowych glin opracował prof. Politechniki Warszawskiej Stanisław Bretschneider.

W roku 1957 Polska wyprodukowała 20.000 ton aluminium, czyli niecały 1 proc. produkcji światowej. Wydaje się, że w oparciu o lubońską tlenkownię i koniński węzeł energetyczny (wytop aluminium pochłania bardzo dużo energii elektrycznej) można byłoby w stosunkowo krótkim czasie poważnie zwiększyć rozmiary krajowej produkcji tego, deficytowego w skali światowej metalu. O ile naturalnie metoda prof. Bretschneidera — oprócz próby technicznej, która już przeszła pomyślnie — wytrzyma również próbę kalkulacji ekonomicznej.

(K. Rzem.)

„Nach Osten“... kończy się w Berlinie

W historii Germanii wielokrotnie ruszali na Wschód. Kiedy my w danej godzinie zrywamy się znów do marszu na Wschód, to nie czynimy tego dla rozszerzenia naszej nordycko-germańskiej kultury. Idziemy po to, aby naszemu narodowi dostarczyć za wszelką cenę miejsca do życia, chodzi tu również o wyłączenie słowiańskich ras.

Te słowa Himmlera oddają w sposób niezwykle plastyczny zarówno politykę hitlerowców w krajach słowiańskich, jak również krwawą treść osławionego „Planu Barbarossa”.

Niedziela 22 czerwca 1941 r. pamiętam, jak dzień dzisiejszy. Mieszkaliśmy wówczas w okolicach Bochni. Wiosna była piękna i słoneczna, a ze skoszonych łąk wiał zapach świeżego siana. Spokojne dotychczas niebo zaroziło się znów eskadrami bombowców niosących na wschód śmierć i pożóg. Choć do linii Sanu było daleko, to jednak w ciemny poranek lub wieczór słychać było głucho, przylgnięte dudnienie setek dział i wybuchających bomb.

W owe dni, kiedy drugą kolejną armię i narody Niemcy hitlerowskie były u szczytu potęgi, ten pomruk bitewny ze Wschodu wlewał w nasze serca nową otuchę. Lecz już po paru dniach nawet najwprawniejsze ucho nie mogło złowić odgłosów frontu. Biegły tygodnie i miesiące, a nadzieja na szybkie wyzwolenie oddalała się od nas wraz z nazwami coraz dalej położonych, zdobywanych przez hitlerowców ziem. Jedynym widocznym znakiem olbrzymich zmagających się sił był mknący jeden za drugim, długi eszelony pociąg pełnych żelazta i ludzi, rzucanych ciągle w przepastną gardziel dalekiego frontu.

Mówiąc o tamtych dniach trudno nie wspomnieć o wielkim bojowym sojuszu sprzymierzonych narodów Wschodu i Zachodu. I chociaż sojusz ten opierał się jedynie na wyznawanej przez ówczesnych polityków zachodnich, zwłaszcza przez Churchilla, zasadzie polityki „mniejszego zła” — wytrzymał on z powodzeniem wielką próbę życia, będąc niezbitym dowodem możliwości nie tylko współistnienia, ale i współpracy dwóch systemów dla dobra ludzkości. Warto dziś przypomnieć ten doniosły fakt historyczny tym wszystkim, którzy pokojowe współistnienie dwóch systemów uznają za rzecz niemożliwą.

I prawdziwym nieszczęściem dla świata, a zarazem dziwnym paradoksem jest to, że wskutek wspólnego zwycięstwa narodów sprzymierzonych nad faszyzmem, tzw. „niebezpieczeństwo rosyjskie” wysunięto znowu na plan pierwszy.

Trzeba jednakże mieć nadzieję, że tak jak wówczas w obliczu grożącego światu niebezpieczeństwa tak i dziś wobec groźby atomowej zagłady zwycięży sumienie i rozum ludzkości.

Napaść armii Hitlera na Związek Radziecki była początkiem końca najbardziej ludobójczej postaci faszyzmu — faszyzmu hitlerowskiego. Ale duch ideologii faszystowskiej żyje nadal i w zależności od miejsca, czasu i okoliczności różne przybiera formy.

Weźmy dla przykładu Francję. Oto klasa panująca tego kraju znalazła się w sytuacji, w której nie może już rzucić po staremu w ramach tradycyjnych zasad demokracji burżuazyjnej. Nie usiłujemy oczywiście pomawiać gen. de Gaulle'a o faszyzm, ale jest rzeczą niewątpliwą, że doszedł on do władzy na fali puczu algierskiego mającego wszelkie cechy tej ideologii. Czy de Gaulle będzie miał na tyle siły i woli, aby odciąć się od tych elementów, które wyniosły go do władzy? Czy zechce oprzeć się w swej działalności na siłach prawdziwie demokratycznych z partią komunistyczną włącznie? Przecież tylko wówczas może on wiele dobrego uczynić dla Francji i dla Europy.

I jedno jeszcze napawa niepokojem: uczyniony został niebezpieczny precedens, który mógłby w pewnych określonych okolicznościach znaleźć naśladowców, zwłaszcza w Niemieckiej Republice Federalnej, gdzie ciągle jeszcze żyją i działają szermierze ludobójczej ideologii wojen i grabieży.

Oto np. przed miesiącem ukazała się w Niemczech Zachodnich książka p. J. F. Barnicka — filozofa, historyka i socjologa, który snuje plany nowego najazdu na Związek Radziecki, uwięzionego — oczywiście w zamysłach autora — pełnym sukcesem. Bo oto wg wyobrażeń p. Barnicka „...kraje demokracji ludowej są już w rozsypce, a wojska niemieckie stoją znowu pod Ufą i Kurlandem... wówczas Finowie ruszą na Karelię, Turcy — na Kaukaz i Japonczycy na Syberię... Ukraina stanie się Ukrainą, a Mongolia — Mongolią, krótko mówiąc radzieckie państwo narodowośćowe rozpada się”. Teraz kolej na ustanowienie nowego niemieckiego ładu w Europie. Barnick nie mówi wprawdzie o „wyłączeniu słowiańskich ras”. Jego zdaniem „wszystkie te nieduże narody wschodnio-europejskie” wypowiedziałyby się za... przyłączeniem do „niemieckiego porządku kulturalnego”. „Czyżbyśmy zapomnieli” — pisze on — o Mazurach, Kaszubach i Wąserspolakach?

Oczywiście, wszystko to można by potraktować jako brednię maniaka, gdyby nie fakt, że dzieło to zyskało sobie pełne uznanie wysoko postawionych osobistości życia politycznego NRF. m. in. samego ministra wojny Straussa. Dlatego też fakt ten warto odnotować w 17 rocznicę najazdu wojsk Hitlera na ZSRR.

Tylko — my teraz wiemy, że atak na Związek Radziecki zaczyna się od ataku na Polskę, a w Moskwie wiedzą dobrze, iż od najazdu na nasz kraj zaczyna się najazd na Związek Radziecki.

A w samych Niemczech coraz większe zrozumienie znajduje fakt, że ogień i miecz niesiony napadniętym narodom przez armie niemieckie — obraca się w końcu przeciwko Niemcom.

Feliks BIŁOS

Konferencja prasowa Soustelle'a

Nad polityką Francji unoszą się duch wydarzeń 13 maja

Kiedy powstanie algierski rząd emigracyjny?

PARYŻ (PAP)

Na konferencji prasowej Jacques Soustelle wbrew oczekiwaniom nie udzielił prasie żadnych konkretnych informacji, ani o swoich osobistych zamiarach, ani też o szczegółach zamierzeń rządu de Gaulle'a. Ograniczył się on do ogólnikowych frazesów o konieczności „głębokiej reformy” i o tym, że w chwili obecnej „żaden problem nie może być już ujmowany w ten sposób, jak gdyby nie było dnia 13 maja”. Zapytany o sprzeciwianie się „integracji” Soustelle oświadczył, że jest ono przeciwstawne pojęciu „dezintegracji Francji i Algierii”. Zdaniem Soustelle'a „niepodległa Algieria nie mogłaby występować na arenie międzynarodowej”.

Soustelle wspominał także o tzw. „ruchu fraternizacyjnym” w Algierii, który — jak oświadczył — skupia się wokół generała de Gaulle'a. Zapytany, czy na przyszłość nie jest możliwe dla Algierii rozwiązanie typu federalnego, odpowiedział wymijająco: „nie ma obecnie innego wyboru niż ten, jakiego dokonała ogrom-

na większość Algierczyków”. Soustelle wyraził pogląd, że amerykańska opinia publiczna powinna obserwować z sympatią to co się dzieje w Algierii.

Większość dzienników paryskich ogranicza się do sprawozdań z konferencji prasowej Soustelle'a, nie podając komentarzy. Ocenę jego wypowiedzi znajdujemy natomiast w „LIBERATION” i „HUMANITE”. Pierwszy z tych dzienników podkreśla, że widocznie Soustelle przyjął taktykę zastosowaną przez samego generała de

Gaulle'a i nie zajmuje na razie zbyt agresywnego stanowiska.

„HUMANITE” pisze, że takim ludziom jak Soustelle i Lacoste chodzi właściwie o stworzenie w Algierii takiej sytuacji, jaka panuje dziś w Algierii, czyli o prostą dyktaturę faszystowską. Soustelle, podobnie jak Lacoste występuje jako rzecznik tej polityki proklamując jednocześnie swe przywiązanie do generała premiera.

LONDYN (PAP)

Rzecznik Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego w Tunisie komentując rezultaty konferencji państw Maghrebu stwierdził, że konferencja ta dała dobre wyniki. Postawiono powołać do życia zgrupowanie konsultacyjne państw Maghrebu stanowiące etap na drodze do utworzenia parlamentu federalnego. Pierwsza sesja zgrupowania została wkrótce w Tunisie.

Rzecznik oświadczył następnie, że w niedługim czasie proklamowany będzie algierski rząd emigracyjny.

Zakończenie XI Zjazdu KP Czechosłowacji

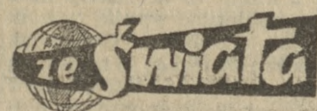
PRAGA (Radio)

Po czterodniowych obradach, w sobotę po południu zakończył się XI Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

W czasie Zjazdu zabierało głos kilkudziesięciu mówców — członków KPCz oraz 54 przedstawicieli bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

W sobotę przed południem kontynuowano dyskusję, a po południu odbyło się zamknięte posiedzenie, na którym dokonano wyboru nowego Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej. Zjazd przyjął rezolucję o zadaniach Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Następnie odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowego wybranego Komitetu Centralnego, na którym wybrano Biuro Polityczne KC i sekretariat KC. (k)



GRONCHI
PRZYJĄŁ TOGLIATTIEGO

Prezydent Włoch — Gronchi rozpoczął konsultację z przywódcami poszczególnych partii politycznych w sprawie utworzenia nowego rządu włoskiego. Przez prezydenta Republiki Włoskiej przyjęty został m. in. sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej — Palmiro Togliatti.

PROCES SOCJALISTÓW
HISZPAŃSKICH

Sąd wojskowy w Barcelonie rozpoczął sprawę 21 osób, w tym dwóch kobiet, oskarżonych o organizowanie podziemnej zjednoczonej partii socjalistycznej prowincji Katalonia. Wszyscy oskarżeni otrzymali kary więzienia od 6 miesięcy do 7 lat.

AMERYKAŃSKI URAN
DLA FRANCJI

Z Nowego Jorku odleciał do Paryża samolot wiozący na swym pokładzie 178 kg wzbogaconego uranu. Uran ten został przekazany przez amerykańską komisję do spraw energii atomowej Francji dla reaktora atomowego w Fontenay-aux-Roses.

W INDIACH NADAL SKWAR

Stolica Indii nadal znajduje się w strefie nienotowanych od dawna upałów. W piątek zanotowano 5 nowych śmiertelnych ofiar strasznego żaru, który leje się z bezchmurnego nieba na rozpalone ulice i domy Delhi.

WYBUCH NA SŁONCU

W dniu 19 bm obserwatorium astronomiczne w Bukareszcie zauważyło olbrzymi wybuch na słońcu, który trwał prawie godzinę. W związku z wybuchem należy spodziewać się zakłóceń w polu magnetycznym i jonosferze oraz natężenia promieni kosmicznych.

KŁĘSKA GRADOWA
W OKOLICACH FEZU

W okolicach Fezu spadł gwałtowny grad. Średnica brył lodu przekraczała często 6 centymetrów. Burza gradowa, która szalała dłuższy czas, zniszczyła całkowicie zasiewy oraz wyrządziła wielkie szkody w sadach.

„WOREK PEŁEN ROZKOSZY”

Przebywający w Stanach Zjednoczonych prezydent Filipin — Carlos Garcia określił w trzech słowach modną kobiecie noszącą suknię-worek: „worek pełen rozkoszy”.

Eksperci Zachodu na konferencję genewską

WASZYNGTON (PAP)

Stany Zjednoczone mianowały wczoraj siedmiosobową komisję uczonych z W. Brytanii, Francji, Kanady i USA, którzy mają reprezentować Zachód na mającej się rozpocząć 1 lipca w Genewie konferencji ekspertów w sprawie możliwości kontroli zakazu do świadczeń z bronią atomową.

W. Brytania reprezentowaną będzie przez Williama Penneya — kierownika brytyjskiego instytutu badań atomowych Alder-Mastona i Johna Cockrofta — członka brytyjskiej komisji energii atomowej. Francję będzie reprezentował na konferencji członek francuskiej komisji energii atomowej — prof. Ives Rochard. Kanadę zaś dr O. Solandt — bliski współpracownik Penneya w czasie przeprowadzania pierwszych brytyjskich doświadczeń z bombą atomową w roku 1952. Nazwiska trzech uczonych amerykańskich — dr. Jamesa Fiska, dr. Roberta Bachera i dr. Ernesta Lawrence'a, zostały podane już wcześniej.

Nazwiska uczonych zostały podane w nocy przekazanej przez rząd USA rządowi ZSRR.

Rozjemcza misja Hammarskjöld

Walki w Libanie trwają

KAIR (PAP)

Sekretarz generalny ONZ, Dag Hammarskjöld udał się w sobotę z Bejrutu do stolicy Jordanii — Ammanu, a następnie uda się do Jerozolimy. W Ammanie Hammarskjöld spotkał się z królem Husseinem i premierem Rifai'em.

W czasie pobytu w Izraelu przeprowadzi on rozmowy z członkami rządu tego kraju. Rozmowy zostaną w Ammanie jak i w Jerozolimie dotyczyć problemów granicznych między tymi krajami, które są przedmiotem sporów między Jordanią i Izraelem. Przede wszystkim chodzi tu o rejon góry Scopus.

Hammarskjöld odwiedzi także Kair. W czasie pobytu w stolicy Zjednoczonej Republiki Arabskiej przeprowadzi on rozmowy na temat sporu między tym krajem a Libanem zmierzając do osiągnięcia kompromisu między Bejrutem a Kairem.

Libańskie ministerstwo obrony podaje, że w różnych częściach kraju doszło znów

do zbrojnych starć między siłami rządowymi a powstańcami. W walkach tych zginęło w Bejrucie dwóch żołnierzy z oddziałów posłusznych rządowi. Zbrojne starcia odbyły się także w Bekaa i Baalbeck, gdzie grupy powstańców wtargnęły na przednie linie obrony wojsk rządowych.

Protesty państw zachodnich wobec USA

SZTOKHOLM (PAP)

Rząd Danii przekazał rządowi USA memorandum, w którym wyraża sprzeciw wobec uprawianej przez Stany Zjednoczone dyskryminacji floty duńskiej. Stany Zjednoczone zarządziły, aby 50 proc. towarów otrzymywanych lub zakupowanych przez inne kraje w USA przewozić na statkach amerykańskich. Zarządzenie to jest niezmiernie korzystne dla amerykańskiej marynarki handlowej, natomiast dla Danii stanowi ono poważny cios.

Noty o podobnej treści wysłano do Stanów Zjednoczonych również Anglii, Norwegii i Szwecji.

Amerykanie

krytykują swój pawilon na Wystawie Światowej

BRUKSELA (PAP)

Do stolicy Belgii przybył dyrektor agencji informacyjnej USA — George V. Allan. Ma on z polecenia prezydenta Eisenhowera dokonać oceny wnętrza pawilonu amerykańskiego na Wystawie Światowej. Pawilon ten był ostatnio ostro krytykowany przez wielu turystów z USA i ich wypowiedzi doszły do Eisenhowera.

Szalety dla... psów oczywiście w USA

NOWY JORK (PAP)

W Nowym Jorku zainstalowano pierwsze uliczne szalety dla psów. Po pierwszym dniu używalności szaletów sytuacja przedstawia się dosyć kłopotliwie, bowiem większość psów złośliwie ignorowała wybudowane dla nich obiekty. Najchętniej starają się one wyrwać ze smyczy i starym zwyczajem wykorzystać przyrodzone drzewa oraz latarnie.

Psie szalety wyglądają podobno bardzo komfortowo. Wybudowanie kilkunastu z nich kosztowało 500 dolarów. W szaletach tych nie zapomniano nawet umieścić kwiatów.

Obawy USA przed ekspansją gospodarczą Wschodu

WASZYNGTON (PAP)

Amerykański sekretarz stanu Dulles przestrzegając w piątek przed lekceważeniem ekspansji gospodarczej krajów Wschodu, zwłaszcza zaś Związku Radzieckiego, W przemówieniu wygłoszonym przed komisją finansową Senatu w Waszyngtonie określił on radziecką ofensywę gospodarczą jako „niebezpieczeństwo dla wolnego świata”.

Sekretarz stanu wypowiedział się za przedłużeniem na dalszych 5 lat ustawy o zawieraniu umów handlowych

Polacy wezmą udział w święcie lotniczym ZSRR

MOSKWA (PAP)

W niedzielę, 20 lipca naród radziecki obchodzić będzie po raz 25 tradycyjny dzień lotnictwa. W dniu tym jak co rok na lotnisku centralnego klubu lotniczego im. Czkałowa w Tusynie odbędzie się wielka rewia powietrzna.

Po raz pierwszy udział w święcie wezmą sportowcy krajów demokracji ludowej — Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii i Węgier.

Na pierwszą część programu złożą się pokazy szybowcowe, w ramach których przewidziane są m. in. figury wyższego pilotażu na polskich szybowcach „Mucha-

100”. Ponadto pilot polski — Jerzy Adamek zademonstruje moskwiaczom pilotaż akrobacyjny na szybowcu „Mucha-Standard”. Wystąpi także (trzej szybowcy) czechosłowaccy i Polak — Tadeusz Sliwak.

W Tusynie można będzie zobaczyć także pokazy w wykonaniu wybitnych pilotów rumuńskich i mistrza świata w lotnictwie sportowym — Vilema Krista z CSR. Nad głowami widzów przelecia również najnowsze radzieckie samoloty pasażerskie „TU-104”, „TU-114”, „IL-18”, „AN-10” i miniatury taksówki powietrznej „Pszczołka”.

Swarzędzkie „mokre” wianki

Wielu poznaniaków w sobotę nie popołudnie spoglądało z troską na niebo. Kłębiące się chmury nie zapowiadały pogody, a tym samym odstraszały od wzięcia udziału w tradycyjnych wiankach. Na szczęście jeszcze przed 20-tą trochę się „przetarło” i z Grodu Prze myślała wyruszyć wycieczki. (W tym roku, niestety, w Poznaniu takiej imprezy nie będzie). Cel — miasto stolarzy, gdzie Miejski Komitet Obchodu Dni Morza organizował wianki. Pomagały mu w tym miejscowe organizacje, zakłady pracy i harcerze.

Imprezę rozpoczął capstrzyk, który przeszedł ulicami miasta. Nieco później na falach swarzędzkiego jeziora, po raz pierwszy tego wieczoru, zamigotały światła. To harcerze nad brzegiem rozpalili ognisko.

Interesująco zapowiadająca się impreza stępowała deszcz, który lunął ok. godz. 21. Z powodu niesprzyjającej aury zabawa taneczna odbyła się w sali. Nie pociągnęło to bynajmniej nastroju bawiących się. Krótko mówiąc — wianki były „mokre”, ale wesołe...

(em)

Dziś w klubie NOT

PRZYKŁADY POSTĘPU MECHANIZACJI WIELKICH ROBÓT INWESTYCYJNYCH

Godz. 10—15.30 filmy: Pod znakiem postępu (NRF), Zapory wodne (CSR), Traktor na usługach leśnika (Anglia), Człowiek o 1000 rąk (USA), Konstrukcje rurowe cz. (NRF), Osme morze (USA), Kanadyjska pszenica (Kanada).

Pół „ćwiartki” stonki

Nasz czytelnik — p. Tadeusz Wnek przyniósł ostatnio do redakcji dość niezwykły eksponat — ćwierćlitrową butelkę napelnioną do połowy chrząszczami Colorado. Jest to plon zaledwie godzinnej polowania na kartofliksu w Wysogotowie (pow. Poznań). Z relacji naszego Czytelnika wynika, że około połowy pola stały się obiektem inwazji stonki. Czy kompetentne czynniki wiedzą o tym? (ak)

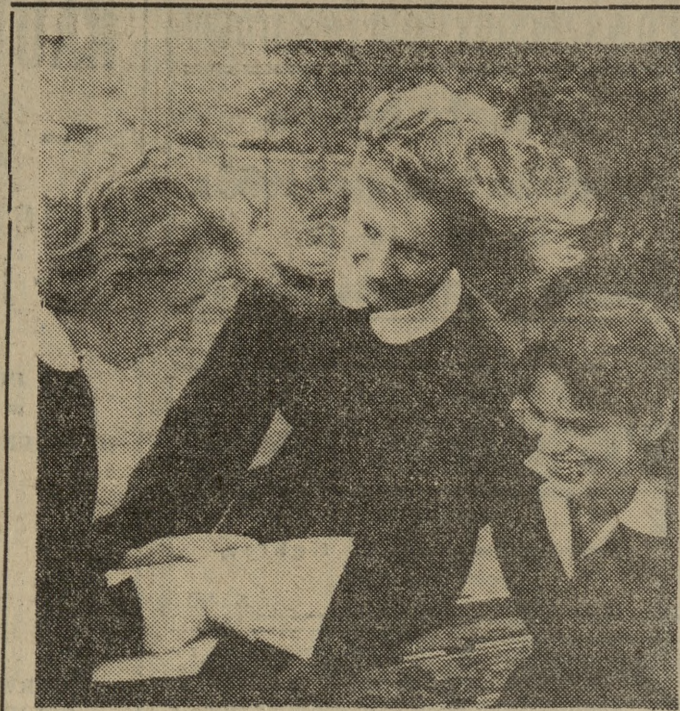
Czerwiec	Imieniny
22 niedziela	Paulina
23 poniedziałek	Zenona, Wandy

Teatry

OPERA — g. 19 „Turandot”; POLSKI — g. 19 „Wizyta starszej pani”; NOWY — g. 19 „Oj, mężczyźni, mężczyźni”; OPERETKA — g. 19.30 „Kraina uśmiechu”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 17 i 20 „Skalmierzanki”; SATYRY — g. 20 „2,2 nierozstrzygnięte”; MARCINEK — g. 11 „Awantura w Pałacyku”; g. 16.30 „Przygody Koziołka Matołka”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dobry wojak Szwed” (czeski, 16 l.); BAŁTYK — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30 „Lecą żurawie” (radziecki, 16 l.); RIALTO — g. 11, 13.30, 16, 18.15 i 20.30 „Kurier carski” (jug.-fr.-włoski, 14 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Paragraf i miłość” (hinduski, 16 l.); WARTA — g. 10-13 „Stoń i mrówka” (bajki, 14-16 „Skarby sukana” (NRF, 7 l.), 18-20 „Pamiętniki majora Thompsona” (ang., 14 l.); DOM KULTURY MO — g. 12 — „Dziwny sen prof. Filutka” (bajki) — i g. 14 „Pan kapitan i jego bohater” (NRF, 16 l.); GWIAZDA — g. 10-14 „Miś zabijaka” (bajki, 12 l.); 15 „Tajemniczy wrak” (NRF, 12 l.); 17.30, 20 „Cud zdarza się raz” (franc., 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 20 „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” (polski, 18 l.); g. 11 „Śniegowiec listonosz” (bajki); CZERNASTKA — g. 19 i 21 „Tańczę wśród gwiazd” (aust., 18 lat); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Lekkość” (włoski, 14 l.); MI-NIATURKA — g. 14-20 „Prywatne życie Henryka VIII” (ang., 18 l.); ZNIEZ (Zabikowo) — g. 16-20 „Trzej panowie na śniegu” (aust., 12 l.); OSIEDLE — g. 18-20 „Ziołce i policjanci” (włoski, 18 l.); MALTA — g. 11-13 „Dyl Sowizdrzał jako piekarz” (bajki, 16-20 „Zwycięzcy kobiety” (franc., 16 l.); PIAST — g. 13 „Złoty wiek” (bajki) i g. 14.30, 16.45, 19 „Miałem 7 córek” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 13 „Dziwczynka w dżungli” i g. 14.30, 17, 19.30 „Festro



Fot. K. Przychodźki

Od dziś wakacje

Ich największe święto

Wystawiona „czujka” spojrzała na mnie podejrzliwie: Oczywiście, to nie minister, ale kto to może być? — kołowało pewnie w uczniowskiej głowie.

On i cała jego szkoła czekali niecierpliwie na przybycie Ministra Oświaty, ich najwyższego wizytatora. Jaki też będzie — groźny, dobry, duży czy mały? O jej, byle się nie stremować. Min. Biełkowski zapowiedział nagle swój przyjazd na zakończenie roku szkolnego. Trzeba wszystko przygotować, aby nie narazić na szwank imienia, pełnym tytułem, Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego Nr 9 im. Filipiny Piaskowickiej. Dlatego ta „czujka” przed budynkiem szkolnym.

Na korytarzach i w klasach szum i ruch. Co prawda, ostatni raz w tym roku trzeba stać w dwójkach, ale i tak już wytrzymała nie można. Za parę godzin wakacje! Więc niecierpliwia się maluchy, starsi, a zwłaszcza maturzyści, ha — oni już potrafią „trzymać fason”. To już dorośli. W hallu zebrali się właśnie ich grupka przy fortepianie. Ubrani dostojnie, modnie, szyk „pierwsza klasa”. Płynnie muzyka: rumba, tango, Chopin i wale maturozistów. Tak zegnają się ze szkołą; radośnie, beztrosko i — chyba z nutką sentymentu. Nawet reporter wpadł w odpowiedni nastrój, ale to już nie należy do rzeczy.

— Jest, jest! — krzyczy „czujka”.

Dyrektor szkoły, grono profesorskie i rodzice witają Ministra, kuratora okręgu, naczelnika Wydziału Szkolnictwa Ogólnokształcącego i jego zastępcę.

Rozlega się dzwonek, ostatni w tym roku. Gwar rośnie, dzieci klasami zajmują miejsca w hallu. W tyle za nimi siedzą rodzice z kwiatami w ręku.

Dyrektor Tłuchowski robi bilans rocznych wyników. Chwali licealistów za dobre rezultaty, gani nielicznych za lenistwo, zwraca uwagę na potrzebę dobrych warunków do nauki. Udziela przestrogi maturzystom, siedmioklasistom i tym, którzy opuszczają szkołę. Padają nazwiska wyróżnionych. Otrzymują oni książki od Komitetu Opiekuńczego z HCP. Przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego dziękuje wychowawcom; dzieci wręczają im i gościom wiązanki kwiatów. Czas na tradycyjną część artystyczną.

Konferansjer w kolanówkach tremy nie ma, im młodszy wykonawca, tym śmieje się sobie poczyta na estradzie. Pierwszaki śmieją się nawet całą gębą do gości, pokazując

Terminy wyjazdu dzieci spółdzielców na kolonie

1.000 dzieci spółdzielców pracy z całego województwa wyjeżdża w tych dniach na kolonie letnie. Pragnąc przyjąć im z pomocą zamieszczonego małego „rozkładu jazdy” ułatwiający orientację:

Na kolonie do OSIEKA (pow. Rawicz) — wyjazd z Poznania 25. bm. godz. 12.11; oraz do SIERA-KOWA godz. 10.25; do WISEŁKI woj. szczecińskie zbiórka 25. bm. — wyjazd z Poznania o godz. 6.16; do ZIMNOWODY (pow. Gołdyn) odjazd z Poznania 26. bm. g. 11.20. DO MYSLAKÓWIC (pow. Jelenia Góra) dzieci wyjeżdżają z Kalisza 26. bm. godz. 17.57 i z Poznania o godz. 23.30. Z Leszna o godz. 10.25 i z Poznania o godz. 14.37 28. bm. wyjeżdżają dzieci skierowane do ŻABOSTOWA (pow. Chodzież); do NOWEJ WSI PODGÓRNEJ (pow. Września) wyjeżdżają natomiast dzieci 27. bm. o godz. 10.30 autokarami z placu Wiosny Ludów w Poznaniu, (zbiórka o g. 10).

Na OBOZY WEDROWNE nad morzem — uczestnicy zbierają się w Poznaniu 28. bm. i wyjeżdżają o godz. 0.05. Uczestnicy obozu wodnego mają punkt zborny 25. bm. godz. 9.00 w gmachu WZSP przy placu Kolegiackim. DO DOMKU MYSLIWSKIEGO pod Śnieżką wyjeżdżają dzieci z Poznania 26. bm. o godz. 23.30. (x)

Budują na zamówienie

Jak już informowaliśmy, w kwietniu br. rozpoczęło swą działalność w Poznaniu Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego.

Przedsiębiorstwo przyjęło już kilka zleceń i przystąpiło do pracy.

Najpoważniejszą pozycją jest budowa trzech bloków o 27 mieszkaniach na Zagórze dla Spółdzielni Inwalidów.

Dp budowy 5 domków jednorodzinnych i jednego bloku, w którym mieścić się będą lokale handlowe, przystąpiono w Szczepankowie na zlecenie Zw. Spółdzielni Mieszkaniowych. Również przy ulicach: Nałkowskiej i Kasztelańskiej buduje się dwa domki indywidualne.

W lipcu przedsiębiorstwo rozpocznie budowę domków bliźniaczych w Jarocinie i Środzie. (an)

szerby w mlecznym uzębieniu. Defekt ten nie przeszkadza w deklamacjach, wszyscy biją brawa. Teraz zaproszenie na estradę dla Ministra.

Ależ on ładnie mówi! Wszyscy pilnie słuchali i uśmiechali się ze zrozumieniem. Jak tu się nie roześmiać, kiedy mówił o tej, dobrze znajomej, muscie na suficie, która czasem tak interesuje na lekcjach w klasie; o oleju w głowie, którego trzeba mieć co rok o ćwiartkę więcej; o zabawie i pracy, że jak się bawić, to się bawić, jak pracować to pracować...

Maturzyści z powagą (wieku) słuchali rad. Ich praca i nauka absolutnie się nie skończyły. Życie będzie im dawało coraz trudniejsze egzaminy.

Uroczystość dobiegała końca. Nie zataja, że widziałem lzy w wielu oczach. Koniec roku szkolnego, to wielkie święto dla wszystkich. Dla tych co się uczą i tych, co już skończyli naukę w klasie, by szukać jej w życiu. (zs)

Sport

Międzynarodowe regaty na Malcie

Pierwszy dzień międzynarodowych regat na odbudowanym wielkim obiekcie przeznaczonym dla sportów wodnych na Malcie stracił na aktualności z powodu wycofania się wielu żalag. Woda, jak twierdzą niektórzy zawodnicy była za „ciężka”. Stan wody nie wynosił jeszcze wymaganej głębokości 2 metrów. Organizacja, ze względu na niewykończenie wszystkich urządzeń (brak połączenia telefonicznego ze startem, odpowiedniej ilości głośników) nie była najlepsza. Niewątpliwie mankamenty te zostaną w najkrótszym czasie usunięte.

Oto wyniki sobotnich biegów: czwórki — 1) WKS Zawisza Bydgoszcz 7.05.5, 2) Poznań 7.11.5, 3) SC Dynamo (NRD); jedynek kobiet — 1) Makowska AZS Kraków przed Maszkiewiczówną (AZS Wrocław); czwórki podwójne kobiet: 1) Wissenschaft Lipsk 3.41.2, 2) AZS W-wa i Toruń 3.45.2, 3) AZS Wrocław; czwórki kobiet: 1) KKW Bydgoszcz 3.53.5, 2) Wissenschaft Lipsk; dwójki podwójne mężczyzn II klasa: 1) KS Gopto Kruszwica, 2) PTW Tryton — KW 04 Poznań, 3) AZS Wrocław; jedynek: 1) Teodor Kocerka (BTW) 7.32.0, 2) Gałazka Gwardia W-wa 7.47.2, dwójki: 1) AZS Wrocław 7.57.6, 2) Dynamo Poczdam; ósemki klasy II: 1) AZS Wrocław 6.43.1, 2) BTW 6.49.6, 3) AZS Gdańsk. (p)

Sukcesy Polaków w Hamburgu

Znów kilka pięknych sukcesów odnieśli polscy lekkoatleci na terenie NRF. W kolejnych zawodach Istaf, rozegranych tym razem w Hamburgu, Ciepły wygrał rzut młotem — 64.07, Chojnacka triumfowała w skoku w dal — 5.97, a Lewandowski zwyciężył w skoku wzwyż — 1.95. Sztajeta kobieta po raz drugi przegrała z reprezentacją NRF. Najgorzej powiodło się Kopycie. Rzucił on bardzo słabo i uzyskał zaledwie 66.85, przegrywając z Francuzem Macquet — 77.29. Francuz, który rzucił bardzo równo, w niedzielę w Berlinie zmierzy się z Januszem Sidło.

W muzycznym Poznaniu

Konkurs młodych pianistów w MDK

Młodzieżowy Dom Kultury w Poznaniu występuje corocznie z pożyteczną imprezą, organizując konkurs pianistyczny dla dzieci i młodzieży. Cel: wykrywanie talentów wśród uczniów szkół ogólnokształcących i rozwijanie zainteresowań muzycznych. W konkursie wzięli udział grający na fortepianie, niezrzeszeni w szkołach muzycznych, liczący od 6 do 15 lat.

Pozioł był w tym roku artystycznie zadowalający. Zławsza Poznań dostarczył adepotów wykazujących się starannym przygotowaniem. Prowincja przedstawia często nieprzeciętne talenty, niestety z reguły uczone metodami starymi, niejednokrotnie nawet nieporządnie i bez cech artysty. Aż żal było słuchać, gdy grała jakaś zdolna muzycznie panienka lub chłopiec — niestety tonem nie wypracowanym, bładym i anemicznym. Albo przeciwnie: bywały ręce sztywne, o skrzepowanym łokciu i twardym przegubie. Ogólny dźwięk brzmiał wówczas ostro i krzykliwie. Oczywiście — w tym wypadku odpowiedzialność spadała nie na biednego adepta, lecz raczej na pedagoga. Wielka szkoda, że prywatni nauczyciele z prowincji nie przyjeżdżają do Poznania, aby doświadczyć się pod dobrym kierunkiem. Wszakże wiedza nie stoi w miejscu i dzisiaj uczy się już innymi metodami, niż na początku obecnego wieku. Należy stwierdzić, że nowoczesnym sposobem „ciężarówym” (może poza tylko niektórymi poznańskimi konkursistami) prawie że nikt nie grał. Niekiedy uczeń sam, intuicyjnie „wpadał” na dobrą drogę. Wówczas fortepian zaczynał brzmieć pod palcami, dźwięk nabierał barwy, a wykonanie właściwego wyrazu. A młode bardziej utalentowane adepty zdecydowali się jednak dojechać na lekcje do Poznania (choćby ci, mieszkający bliżej)?

Po skrupulatnych przesłuchaniach 90 osób (a zgłoszonych było ponad 100) komisja jurorów wypracowała listę laureatów. W każdej grupie padły trzy nagrody w postaci wyjazdu wycieczkowego do Żelazowej Woli lub prezentu dzieł Chopina. Na zakończenie wymieniły nazwiska 3 szczególnie zasłużonych pierwszych nagród: Jacek Łukasik (grupa najbardziej zaawansowanych), Maria Sołtyńska (grupa pośrednia wiekiem), Maria Borysewicz (najmłodsza). Dodamy jeszcze, że w pierwszym dniu konkursu rannym popisem przysłużyła się Halina Czerny-Stefańska, bawiąca właśnie w naszym mieście z koncertami. Ślawną laureatką wyrażała

się nader pochlebnie o wartościowej inicjatywie Dyrekcji MDK. Poproszona do fortepianu odegrała „Mazurka a-moll” Chopina, co dla wszystkich młodych konkursistów stało się wielkim przeżyciem i zachętą do dalszych, wyjątkowych studiów muzycznych. Kazimierz NOWOWIEJSKI

L. Turkowski w kawiarni „Wierzbaka”

W najbliższy poniedziałek w kawiarni poetyckiej „Wierzbaka” wystąpi młodziutki obecnie na Mazurach — Leonard Turkowski, popularny przed wojną poeta poznański. Leonard Turkowski jest autorem zbiorów wierszy: „Krzew na rozdrożu” (wyd. 1934 r.), „Krew ziemi” (wyd. 1937 r.) oraz regionalnego tomiku „Gdy Środa rym poda” (wyd. 1938 r.). Wiersze poetyckie recytować będą aktorzy poznańskich teatrów dramatycznych. Początek, jak zwykle, o godz. 20.

„Superexpress” już czynny

W ub. sobotę nastąpiło po 7-tygodniowej przerwie, związanej z Targami, otwarcie w Poznaniu punktu nr 5 Miejskiej Pralni i Farbiarni „Superexpressu” przy ul. Głogowskiej 18. Po adaptacji dawnych pomieszczeń „Cezasu”, przyjmować się będzie codziennie, jak informuje nas kierownik punktu — Leon Tomczyk, od 150 do 180 zleceń. W otwarciu „Superexpressu”, który po początkowym okresie eksperymentalnym okazał się najrentowniejszym punktem Miejskiej Pralni i Farbiarni, wzięli udział przez gospodarzy i personally przedstawiciele władz miejskich oraz instytucji współpracujących. (emp)

Informujemy

Chór ZZZ „Moniuszko” urządził dziś o godz. 11 w klubie fabrycznym przy ul. Roboczej 4 poranek muzyczny.

Rady 35 i 59 drużyny harcerki organizują dziś o godz. 15 i 18 przy ul. Łukaszczyka 42 dwa przedstawienia „Legenda o królowej Baltyku” i „Z czego śmieją się harcerze”.

W poniedziałek w klubie TPP-R, ul. Ratajczaka 37 o godz. 19 film prod. radzieckiej pt. „Wesołe gwiazdy”.

Ślasy lekkoatleci prowadzą z Poznaniem 98:72

Po raz pierwszy po wojnie rozegrane międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne wygrali pewnie goście, którzy zdecydowanie górowali w konkurencjach kobiecych. Reprezentantki naszego okręgu nie miały tu wiele do powiedzenia. Obie drużyny wystąpiły bez swych asów. Bardziej osłabio ni był Poznań, w którego barwach nie startowali m. in. Orywał, Jarzembowski, Baranowski, Wachowski i Ciastowska, zaś w zespole Ślązaków nie było Sosgórnik, Chromika i Grabowskiego. Mimo braku tych świetnych zawodników, impreza cieszyła się niemałym zainteresowaniem publiczności. Poszczególne konkurencje miały przebieg ciekawy.

Walki dzisiejszego dnia zapowiadają się więcej interesujące. Czy Poznań zdoła zdystansować w

punktacji wyrównany zespół gości — zobaczymy?

Wyniki pierwszego dnia:

80 m płotki — 1) Rabsztyn (Śl.) 12.4, 2) Cmok (Śl.) 12.5; 100 m mężczyzn — 1) Juskowiak (Pz) 11.00, 2) E. Schmidt (Śl.) 11.2; 800 m kobiet — 1) Walasek (Śl.) 2.20.1, 2) Sobkowska (Pz.) 2.25.1; dysk mężczyzn — 1) Begier (Pz) 47.47, 2) Śnieżyński (Pz.) 45.75; 200 m ppł. 1) Bugala (Śl.) 25.4, 2) Kumiszcz (Śl.) 25.7; skok wzwyż mężczyzn — 1) Skupny (Pz.) 1.93, 2) Mroczynski (Pz.) 1.88; 400 m mężczyzn — 1) Bożek (Śl.) 49.9, 2) Szyroki (Pz.) 50.8; 1500 m — 1) Ozorkiewicz (Pz.) 3.58.2, 2) Szczyński (Pz.) 4.00.8; tyczka — 1) Pietrzyk (Śl.) 4.00, 2) Brychcy (Śl.) 3.80; 5000 m — 1) Mierzejewski (Pz.) 15.08.8, 2) Hajda (Śl.) 15.25.4; kula kobiet — 1) Krauczyk (Śl.) 12.86, 2) Kowolik (Śl.) 12.35; 200 m kobiet — 1) Cmok (Śl.) 25.2, 2) Richter (Śl.) 25.9; 400 m ppł. — 1) Pala (Śl.) 55.9, 2) Kumiszcz (Śl.) 58.2; młot 1) Dutkiewicz (Pz.) 53.92, 2) Niewiada (Pz.) 48.30; sztafeta 4x100 m mężczyzn 1) Śląsk 42.3, Poznań zdyskwalifikowany, za zgubienie pałeczki; skok w dal kobiet — 1) Kowolik (Śl.) 5.36, 2) Owczarz (Śl.) 5.27. Punktacja ogólna pierwszego dnia: Śląsk — Poznań 98:72.

Transmisje z piłkarskich mistrzostw świata

Polskie Radio zawiadamia, że przeprowadzi cztery bezpośrednie transmisje radiowe z półfinałów i finałów piłkarskich mistrzostw świata w Szwecji.

We wtorek, 24. bm. o godz. 20.35 w programie II Polskie Radio transmitować będzie ze Sztokholmu pierwszą połowę spotkania półfinałowego Francja — Brazylia. Następnie po 10-minutowej przerwie z Göteborga o godz. 21.50 również w programie II transmitowana będzie druga połowa spotkania półfinałowego NRF — Szwecja. W sobotę, 28. bm. o godz. 18.50 w programie II transmitowany będzie z Göteborga mecz o 3 i 4 miejsce, a w niedzielę 29. bm. o godz. 15.55 ze Sztokholmu przebieg meczu finałowego piłkarskich mistrzostw świata.